



Wakacje w Polsce –

sprawdź gdzie warto pojechać?



Po trwającej ponad dwa lata pandemii wreszcie wróciliśmy do normalności. Limity wejść i maseczki odeszły w zapomnienie. Jednak obostrzenia covidowe jeszcze nie wszędzie zostały

zniesione. W wielu krajach nadal obowiązuje nakaz noszenia maseczek w miejscach publicznych i certyfikat covidowy. Z tego powodu (ku naszej uciechu) wielu mieszkańców Polski

zdecyduje się na urlop w kraju. I słusznie! Bo mamy tu ogrom miejsc, które warto odwiedzić. Zatem gdzie warto udać się na urlop w Polsce?

cd. na str. 2

Cudze chwalimy, a nie znamy swojego. Często udowadniamy, że to powiedzenie ma sens, gdy na naszym Facebookowym koncie pojawiają się ciekawe miejsca, o których wielu z Was nie miało pojęcia.

Strasznie piękne miasto, czyli Żąbkowice Śląskie



Żąbkowice Śląskie nie przez przypadek nazywane są Miastem Krzywej Wieży i Miastem Frankenstein – to tu znajduje się jedyna taka, wyjątkowa Krzywa Wieża i właśnie w tym miasteczku swoje korzenie ma straszna historia o Frankensteinie.

cd. na str. 5

Na lato do Stronia Śląskiego



Nie jest tajemnicą, że Dolny Śląsk to jeden z najchętniej odwiedzanych regionów turystycznych w Polsce. Szczególnie jeśli mowa o południowych częściach województwa, które znajdują się w otoczeniu gór. Jednym z takich miejsc jest gmina Stronia Śląskie, która będzie szczególnie dobrym pomysłem dla tych, którzy lubią spędzać swój wolny czas aktywnie i która 17 czerwca obchodzi swoje święto – Dzień Stronia Śląskiego.

cd. na str. 4

Letnie górskie wędrowanie po gminie Bystrzyca Kłodzka



Góry Bystrzyckie z racji swojej wysokości nie są może najpopularniejszym pasmem w Polsce, ale właśnie dlatego chcielibyśmy zaproponować Wam letnią wycieczkę do Bystrzycy Kłodzkiej i w jej okolicy. Jeśli lubicie górskie wędrowki, ale jednocześnie nie jesteście fanami tłoku w górach to będzie to doskonała opcja. Od czego więc zacząć turystyczną przygodę w Gminie Bystrzyca?

cd. na str. 5

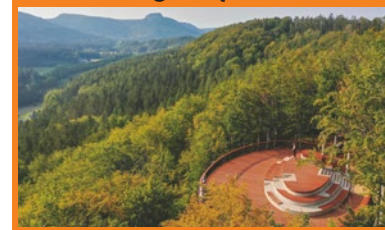
Wulkany na Dolnym Śląsku? Ależ oczywiście!



Jeśli kiedykolwiek obla Ci się o uszy nazwa "Pogórze Kaczawskie", to pierwszym skojarzeniem, jakie powinno Ci się nasunąć w związku z Pogórzem Kaczawskim jest Kraina Wygasłych Wulkanów. Jej stolicą jest Złotoryja, uważana również za stolicę polskiego złota i najstarsze pod względem historyczno-prawnym miasto w Polsce.

cd. na str. 8

7 powodów, dla których warto odwiedzić gminę Radków



Radków znajduje się w samym sercu Gór Stołowych – jednego z najciekawszych pasm górskich w Polsce. Na pewno kojarzycie je z fantastycznych skał w przeróżnych kształtach. Ogromne skały, przez które czasem trzeba przeskakać się na czworaka albo z wciągniętym brzuchem. Jednak Radków to nie tylko skały. Przedstawiamy 7 powodów, dla których warto odwiedzić gminę Radków!

cd. na str. 7

Pierwszy kierunek, jaki polecamy obrać na wakacyjne wojaże to Dolny Śląsk. Może i Dolny Śląsk nie ma dostępu do morza, ale to jedyne, co można mu zarzucić. Bo jest tu wszystko, od jezior po góry. Zaczniemy od miejsc mniej popularnych: słyszeliście kiedyś o Krośnicach? To niewielka, ale urocza miejscowość na północ od Wrocławia, 50 km od niego. Oprócz pięknych krajobrazów prawdziwym hitem w Krośnicach jest Parkowa Kolejka Wąskotorowa, po której kursuje parowóz Px48-1907 wyprodukowany w 1955 roku w Fabryce Lokomotyw w Chrzanowie. Ten sam parowóz przed laty jeździł po Ziemi Milickiej – mamy więc do czynienia ze wzruszającym powrotem do domu. W Polsce zostało zachowanych tylko kilka kolejek wąskotorowych, dlatego tym bardziej warto przeżyć tę wycieczkę na własnej skórze. Nieopodal stacji głównej znajduje się wiata grillowa, staw rekreacyjny z kąpieliskiem, wypożyczalnią łódek i rowerów wodnych, plac zabaw i strefa dla dzieci złożona z dmuchańców, suchego basenu, autek akumulatorowych i łódeczek. Oprócz tego Krośnice to idealne miejsce na wycieczkę na świeżym powietrzu! W tym celu można wypożyczyć rower lub przyjechać z własnym po to, by okrążyć krośnickie stawy. Jeśli z jakiegoś powodu nie chcemy skorzystać z rowerów to pozostaje łatwiejsza opcja – zwiedzenie Doliny Baryczy meleksem! Wycieczka trwa ok. 1,5 godz – po niej zapraszamy na ognisko!

Wrocław idealny na wakacyjny wyjazd

Czy potrzebne jest zaproszenie do Wrocławia? Pewnie nie, ale zostawimy Was z informacją, że warto tu przyjechać nie tylko ze względu na piękny Rynek czy kultową Halę Stulecia. Jeśli planujecie zostać kilka dni dłużej to obowiązkowymi miejscami do odwiedzenia będą: Hydropolis, będący jedyną w Polsce tego typu multimedialną wystawą



Wakacje w Polsce – sprawdź gdzie warto pojechać?

opowiadając o tym jak ważna jest dla nas woda; Centrum Historii Zajezdnia, które razem z Hydropolis znalazło się na naszej liście najciekawszych muzeów na Dolnym Śląsku, Apex One – największe centrum simracingowe w Polsce (ich symulatory zbudowane są identycznie jak symulatory, na których trenują profesjonalni kierowcy rajdowi!). A jeśli chcecie dodatkowej adrenaliny to w Crazy Carts – Akademii Driftingu będzie można bezkarnie (i bezpiecznie!) podriftować na specjalnych gokartach. Jeśli jednak ta dawka adrenaliny okaże się za mała, to niedaleko wrocławskiego ZOO, przy Hali Stulecia oddacie skok z 65 metrów na Bungee Wrocław. Jeśli jednak to nie będzie dla Was wystarczająco mocne przeżycie, to nie wiemy co nim będzie...

Cel podróży: Ziemia Kłodzka – co warto tu zobaczyć?

Atrakcje Dolnego Śląska chyba nie mają końca. Kiedy próbowaliśmy zebrać je wszystkie w jednym miejscu, wyszło nam 1200 atrakcji – i to nie był koniec! Jednak największe zagęszczenie takich miejsc mają Ziemia Kłodzka i Karkonosze. Zaczniemy od tej pierwszej, zaczniemy od stolicy – Kłodzko to piękne miasto z wieloma zabytkami jak most św. Jana, który przypomina (nie bez powodu zresztą) praski Most Karola, ratusz, Twierdza czy najpiękniejszy w tej okolicy park Miniatur, a właściwie kwietny raj – Minieuroland. Niedługo zacznie się tu Festiwal Kwiatów, dlatego nie przegapcie okazji na zatopienie się w tym kolorowym morzu. Nieopodal Kłodzka znajduje się mniejsza, choć nie mniej urocza miejscowość Bardo. To tu popłyniemy pontonem Ski-Raft na spływ prastarą doliną Nysy Kłodzkiej, a po spływie zjemy najlepszego smażonego pstrąga w okolicy. Złoty Pstrąg w Boguszynie to prawdziwe złoto. Kilka kilometrów dalej leżą Ząbkowice Śląskie nazywane Miastem Frankensteina z najbardziej

krzywą wieżą w Polsce, a po sąsiedzku, w Kamieńcu Ząbkowickim wpadniemy w odwiedzin do Pałacu Marianny Orańskiej – jednego z największych zespołów pałacowych w Europie! Z Kamieńca skierujemy się w stronę Złotego Stoku, w którym czeka cały dzień dobrej zabawy – opowieść przewodników z Kopalni Złota w Złotym Stoku przeniesie nas do czasów, kiedy to wydobywano tam ten kruszec, a przy okazji poznamy jak w średniowieczu działały maszyny. Może macie ochotę poczuć się jak chomik w kołowrotku i wejść do 3-tonowego młyńskiego koła deptakowego? Wystarczy przyjechać do Złotego Stoku.

Jeśli szukacie wypoczynku na łonie natury to wysyłamy Was do Bystrzycy Kłodzkiej. Nie dość, że to piękne miasto, to jeszcze wokół znajdziemy mnóstwo uroczych miejscówek jak Wodospad Wilczki (i całe Międzygórze), Śnieżnik czy Jagodna. A jak Bystrzyca, to i Stronie Śląskie – miejsce, gdzie z górą żyje się za pan brat, a wycieczki rowerowe idealnie dostosowanymi szlakami są tu na porządku dziennym. I nieważne, czy jesteście wyczynowym kolarzem czy wsiadacie na

rower pierwszy raz od stu lat, a w koszyku wieszecie swoje pacholęcie – jesteśmy pewni, że wybierzesz odpowiednią dla siebie trasę.

Podobnie zresztą jest w gminie Radków, leżącej w sercu Gór Stołowych. Wyprowadźcie się na Szczeliniec czy Błędne Skały nie jest niczym odkrywczym, dlatego wpadnijcie też w mniej uczęszczane miejsca jak chociażby Zalew Radkowski, Białe Skały czy Wambierzyce. No. To co, jedziemy dalej?

Pewnie, że jedziemy! Skoro Ziemię Kłodzką mamy już w małym paluszku, to kolejnym kierunkiem niech będą Góry Sowie. Wieża Widokowa na Wielkiej Sowie co prawda jest w remoncie (zobaczcie jak pięknie będzie potem!), ale wszystkie szlaki jak były czynne, tak są nadal. Poza górskimi wędrówkami polecamy też wizytę w Osówce – jednej z części najbardziej tajemniczego w Polsce kompleksu Riese zbudowanego przez nazistów. To miejsce nie tylko dla fanów historii, ale przede wszystkim tych, którzy chcą rozwikłać tajemnicę podziemnego miasta. A jak już jesteśmy przy Górach Sowich to koniecznie





wpadnijcie do Lutomierskiej serowarni na pyszności zrobione z produktów pochodzących od zwierząt i z roślin wyhodowanych w przyserowarnianym ogrodzie. Gwarantujemy, że to będzie pyszna, pachnąca i zdrowa przygoda!

Ach te Karkonosze... Poznajcie uroki tego regionu

Wycieczka na Dolny Śląsk bez Karkonoszy jest jak ryba bez wody, jak Bolek bez Lolka, jak... Nieważne! Po prostu będąc w Karkonoszach oprócz najbardziej znanych miejsc jak Śnieżka czy Świątynia Wang warto odwiedzić też chociażby Papugarnię Śnieżka w Karpaczu. A jeśli chcielibyście obejrzeć wodospad Kamieńczyka, ale macie obawy, że nie zdołacie o własnych siłach podejść na górę, to pomocą służą przejażdżki meleksem po Szklarskiej Porębie Koń-Rad. W Przesiece natomiast poczujecie się jak w Japonii (pod warunkiem, że wpadniecie na spacer do Małej Japonii – Ogrodu Japońskiego Siruwia), a w Pakoszowie pod Szklarską Porębą odkryjecie ogromne owady w Parku Karkonoskiego Ducha Gór – GIGANTEI.

Co więcej na Dolnym Śląsku?

Jeśli na przykład interesują Was wulkany, a już w szczególności wygaste wulkany to wpadnijcie do Złotorii. To idealna baza wypadowa do Krainy Wygasłych Wulkanów (pozdrawiamy tych, którzy właśnie pierwszy raz czytają o WULKANACH na Dolnym Śląsku – tak, tak, nie pomyliliśmy się!). Całkiem blisko znajdziemy też spływy kajakowe i pontonowe Doliną Bobru – BERGA. To coś dla aktywnych! Oprócz tego w Świeradowie stoi najwyższa wieża widokowa w Polsce – ścieżka w chmurach Sky Walk. To chyba wiecie co robić?

A może wakacje na Śląsku?

Jak już zwiedzimy Dolny Śląsk to możemy udać się w dalszą eksplorację Polski!

A skoro Śląsk to w tle musi być węgiel! I tak właśnie jest w Kopalni Guido w Zabrze – niesamowitym miejscu, w którym oprócz zwykłego zwiedzania czeka przejażdżka jedyną na świecie

udostępnioną dla celów turystycznych podwieszoną kolejką, a także Podziemna Szychta, czyli zwiedzanie, w trakcie którego można poczuć się jak prawdziwy górnik!

Kompleks w Zabrze tworzy też Sztolnia Luiza, która swoją niezwykłość zawdzięcza najdłuższemu i najpiękniejszemu spływowi podziemnemu w Polsce oraz roślinności, porastającej ściany w pełnej mroku kopalni.

Dodatkowo warto zajrzeć do Funzeum w Gliwicach. Funzeum – czyli Muzeum Radości chyba odzwierciedla to, co czeka na gości odwiedzających to miejsce. Na prawie 4 tysiącach metrów kwadratowych znajduje się niezliczona ilość eksponatów. Funzeum to dwie wystawy:

- Wystawa Koloru, czyli 32 instalacje artystyczno-edukacyjne z 37 scenkami, w których zrobisz przepiękne, niepowtarzalne zdjęcia
- Wystawa Światła, gdzie znajdziesz zwierciadła, naturalne i sztuczne światła z 25 scenkami do zdjęć.

Do Funzeum warto wybrać się z rodziną, z przyjaciółmi, w parze, albo

z wycieczką szkolną. Słowem – każda konfiguracja będzie odpowiednia.

Co jeszcze na Śląsku?

Śląsk posiada też kilka ciekawych zamków – to w Częstochowie zaczyna się Szlak Orlich Gniazd, będący najpopularniejszym szlakiem turystycznym Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Cały szlak liczy sobie 163 kilometry, dlatego jeśli macie możliwość – można odwiedzić go całego. Jeśli nie – zobaczcie chociaż część szlaku! Zamek Olsztyn, Zamek na Ostreżniku, Złoty Potok, Janów, Zamek w Bobolicach, Pilcza, Zamek w Cieszynie, Gliwicach, Tworkowie, a może w Raciborzu? Opcji jest wiele – jedno jest pewne. Nieważne którą z nich wybierzeć, każda będzie dobra.

Małopolskie wakacyjne perełki

Zmierzając dalej z zachodu na wschód Polski zatrzymajmy się w Małopolsce. Poczynając od Krakowa, który przyciągnie nas Kościołem Mariackim, kultowymi Sukiennicami, żydowskim Kazimierzem czy Wzgórzem Wawelskim razem z Zamkiem Królewskim na Wawelu, zawędrujemy aż do Tatr, a następnie w Pieniny. O tych pasmach górskich pisać by można długo, ale to, co bezdyskusyjnie warto zobaczyć w okolicy to Wąwóz Homole, Sokolica, Trzy Korony, Szczawnica czy Zamki w Niedzicy i Czorsztynie. A jeśli chcemy w pełni poczuć klimat Pienin, to nie obejdzie się bez spływu Dunajcem!

Nieważne który kierunek wybierzeć – zostając w Polsce wspierasz polską turystykę, a co najważniejsze – odkrywasz nieodkryte. Polskie miasta, parki narodowe, górskie pasma, wstęgi rzeczne kryją w sobie tajemnice, o których nie będziemy tu pisać. Po prostu odkryjcie je na własną rękę.



Nie jest tajemnicą, że Dolny Śląsk to jeden z najchętniej odwiedzanych regionów turystycznych w Polsce. Szczególnie jeśli mowa o południowych częściach województwa, które znajdują się w otoczeniu gór. Jednym z takich miejsc jest GMINA STRONIE ŚLĄSKIE, która będzie fantastycznym pomysłem dla tych, którzy lubią spędzać swój wolny czas aktywnie i która w czerwcu obchodzi Dni Stronia Śląskiego. Wycieczki rowerowe, górskie wędrówki, a może czas nad wodą? Spieszymy, by przedstawić Wam dostępne opcje!

Wędrówki piesze

Stronie Śląskie położone w otoczeniu Gór Bialskich, Masywu Śnieżnika, Gór Złotych i Krowiarek to doskonale miejsce na zorganizowanie pieszych wycieczek. Na uwagę zasługuje Gminny Szlak Pieszy nr 1 „Wokół Stronia Śląskiego” – podczas wędrówki zwiedzimy miasto, przedmieścia, zbocze Sowiej Kopy, skałki „Sowie Stopnie” z punktem widokowym, miejscowość Goszów, osiedle Morawka i tamę na rzece Morawka. Taki szlak można pokonać z małymi dziećmi!

Szlaki rowerowe

Choć powszechnie wiadomo, że województwo dolnośląskie jest szczególnie dobrze przygotowane dla turystów poruszających się rowerem, to dziś uwagę swą skupimy właśnie na Gminie Stronie Śląskie, która w roku 2021 zdobyła tytuł GMINY PRZYJAZNEJ ROWERZYSTOM nadawany przez turystów rowerowych w konkursie organizowanym przez PTTK. To tutaj prężnie działa Stronińska Grupa Rowerowa – grupa rowerzystów pasjonatów, która w ciągu całego roku organizuje wycieczki w ramach cyklu – Gmina Aktywna z Natury – Poznaj swoją Okolicę.

To w gminie Stronie Śląskie znajdziecie wiele wytyczonych szlaków rowerowych: 9 tras gminnych, międzynarodowy szlak R2, szlaki powiatowe oraz 2 pętle tras typu singletrack. Szlaki nie są dedykowane tylko dla zaprawionych rowerzystów, ale są również osiągalne dla rodzin z dziećmi. Już 12 czerwca zapraszamy do wzięcia udziału w wycieczce rowerowej dedykowanej rodzinom z dziećmi pn. „Rajd Rowerowy – Odjazdowy Bibliotekarz”.

Proponujemy Państwu skorzystanie z ciekawych wycieczek rowerowych.

Pierwsza – to trasa po pięknych zakątkach Masywu Śnieżnika, prowadząca do schroniska „Na Śnieżniku”. To wycieczka dla średniozaawansowanych rowerzystów, którzy mają już pewne doświadczenie w pokonywaniu podobnych tras.



35-kilometrowa trasa to ok. 5 – 6 godzin jazdy szutrowymi, bocznymi asfaltowymi drogami oraz singletrackami.

Na Śnieżnik prowadzi też inna trasa – gminna trasa gminna nr 9, która swój początek bierze przy górnej stacji kolei Lux Torpeda, a kończy się we wsi Sienna.

To trasa dla prawdziwych profesjonalistów – ponad 19-kilometrowa droga to 3 godziny jazdy bardzo trudnym, kamiennym szlakiem górskim. Ten szlak powinny wybrać osoby zaprawione w górskich wyprawach, które posiadają rowery z pełną amortyzacją.

Kolejna z tras, gminna trasa nr 6 – „Do przejścia granicznego na Przełęczy Płaszczyna” zaczyna się i kończy we wsi Bolesławów. To niespełna 15-kilometrowa trasa o niskim stopniu trudności, z którą poradzą sobie też młodzi turyści – rowerzyści.

Kolejną propozycją łatwej trasy rowerowej zaczynającej się i kończącej się w Stroniu Śląskim jest wycieczka do położonego nad rzeką Białą Łądecką – Zamku Na Skale w Trzebieszowicach.

Trasa liczy 34 km, do pokonania w ciągu ok. 4 – 5 godzin, proponowana średniozaawansowanym rowerzystom.

W Gminie Stronie Śląskie istnieją też krótsze i prostsze trasy, które idealnie nadają się dla rodzin z dziećmi, nawet tymi małymi!

Propozycją ciekawej trasy o długości ok. 17 kilometrów jest przejazd do najstarszego uzdrowiska w Polsce – Łądku Zdroju.

Czas przejazdu wynosi około 3,5 godziny i pozwala zobaczyć mnóstwo uroczych miejsc po drodze.



W zależności od tego, którą trasę wybieramy, możemy dojechać m.in. do Wapiennika „Łaskawy Kamień” z okalającym go ogrodem japońskim, zalewu w Starej Morawie, Szczytu o nazwie Krzyżnik w pobliżu którego znajdują się strońskie singletracki, Przełęczy Żmijowa Polana, Przełęczy Śnieżnickiej, Mariańskich Skałek, Schroniska „Na Śnieżniku”, Muzeum Ziemi i Jaskini Niedźwiedziej w Kletnie, Nowego Gieraltowa, w którym każdej soboty od maja do października w godz. 12:00-14:00 odbywają się Jarmarki Produktu Lokalnego, Zamku na Skale w Trzebieszowicach, uzdrowiska Łądek Zdrój a także do innych mniejszych miejscowości leżących w dolinie Białej Łądeckiej i Morawki.

Relaks nad Zalewem

Niedaleko Stronia Śląskiego, w Starej Morawie, przy zboczu góry Krzyżnik w Masywie Śnieżnika znajduje się słynny, jeden z najwyższych położonych sztucznych zbiorników wodnych w Polsce – zalew, będący również kąpieliskiem z piaszczystą plażą, wydzielonym brodzikiem dla najmłodszych i z molo z wieżą widokową.

A jest z niej co oglądać! Otoczenie gór sprawi, że nie będziemy chcieli się stąd ruszać! Piękne widoki, górskie powietrze, dużo zieleni i woda to idealne warunki na weekendowy, letni wypad.

Chcicie zostać na dłużej? Nie ma problemu, bo przy Zalewie dostępne jest pole namiotowe i kempingowe z otwartą kuchnią turystyczną i węzłem higieniczno-sanitarnym, a także baza noclegowa. Dodatkowo na terenie kompleksu znajdują się dwa boiska do gier zespołowych

z trybuną dla widzów, placem zabaw dla dzieci, ścianką wspinaczkową, stołem do tenisa stołowego i zewnętrzne szachy oraz wypożyczalnia sprzętu wodnego takiego jak rowery wodne, łódki czy kajaki. Zalew to także królestwo wędkarzy – zarybiony zbiornik przyciąga zarówno profesjonalnych wędkarzy, jak i początkujących amatorów, którzy chętnie przybywają tu by wypocząć i zrelaksować się pośród ciszy, unoszącej się mgły i śpiewu ptaków.

To stąd, w dniach 3-5 czerwca wyruszy I Śnieżnicka Setka, marsz nordic walking po Masywie Śnieżnika, Górach Bialskich, Górach Złotych i Krowiarkach.

To nie wszystko!

Stronie Śląskie to jednak dużo więcej.

Obowiązkowymi punktami podczas wizyty w tych okolicach będzie sklep z produktami po byłej Hucie Szkła Kryształowego „Violetta” w Stroniu Śląskim, strońskie Muzeum Mineralów, malowniczo położone wsiem w dolinach rzecznych: Stary i Nowy Gieraltów, Bielice, Bolesławów, Kamienica, Goszów oraz Kletno z najdłuższą w Sudetach i jedną z najpiękniejszych jaskiń w Polsce – Jaskinią Niedźwiedzią, Kopalnią Uranu i Muzeum Ziemi.

Wymieniać można by długo, jednak nie będziemy tego robić. Odkrycie je i zobaczenie wszystkie te cuda natury w własne oczy!

Spędź czas w zgodzie z naturą w Gminie z natury Aktywnej!

Więcej propozycji tras wraz z ich przebiegami znajdziecie na stronie www.stronie.pl



Góry Bystrzyckie z racji swojej wysokości nie są może najpopularniejszym pasmem w Polsce, ale właśnie dlatego chcielibyśmy zaproponować Wam letnią wycieczkę do Bystrzycy Kłodzkiej i w jej okolicy. Jeśli lubicie górskie wędrówki, ale jednocześnie nie jesteście fanami tłoku w górach to będzie to doskonała opcja. Od czego więc zacząć turystyczną przygodę w Gminie Bystrzyca?

Punktem wyjścia do zwiedzania okolic powinna stać się sama Bystrzyca, która jest bardzo starym, bo sięgającym przełomu XIII i XIV wieku miastem, w którym średniowieczny klimat czuć po dziś dzień. Położenie zabudowań Bystrzycy w pierwszej chwili sprawia wrażenie chaosu, jednak jeśli wybierzemy się na dłuższy spacer, okaże się, że to właśnie w tym tkwi urok tego miasta. Przechodząc po Bystrzycy warto zwrócić uwagę na mury miejskie z Bramą Wodną, Basztą Kłodzką i Basztą Rycerską, bystrzycki ratusz i pręgierz. Ciekawym miejscem jest też Muzeum Filumenistyczne - jedyne w Polsce muzeum dotyczące zbiorów pudełek od zapalek i przedmiotów służących do rozniecania ognia. Oprócz tego, po spacerze bystrzycką starówką można zapuścić się w podziemia, które



Letnie górskie wędrowanie po gminie Bystrzyca Kłodzka



Co będzie się działo w Bystrzycy?

W maju i czerwcu Bystrzycę możemy odwiedzić nie tylko ze względu na jej atrakcje, ale i na odbywające się tam wydarzenia. Od maja w Muzeum Filumenistycznym możemy podziwiać wystawę fotografii pokazującą Bystrzyckie Zakłady Przemysłu Zapalczanego i ich pracowników z lat 60. i 70. poprzedniego wieku, która, według obietnic, ma zostać rozbudowana.

Ponadto najmłodszy 1 czerwca będą mogli świętować Dzień Dziecka na placu przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury (czekać będą animacje, gry, zabawy, zumba, tatuaże z henny, ścianka wspinaczkowa, balony, dmuchańce i wata cukrowa).

Nie wspomnieliśmy, że Bystrzyca ma silne tradycje filmowe! W dniach 5-8 czerwca odbędzie się tu kolejny już Festiwal Aktorstwa Filmowego, podczas którego miasto stanie się ponownie regionalną stolicą polskiego kina. 25 czerwca w Wilkanowie odbędą się natomiast zawody strażackie „Rycerze Św. Floriana”. Zapraszamy do Bystrzycy!

niegdyś służyły jako więzienie. Wędrówka po mieście nie będzie zbyt długa, bo to, co najważniejsze, dopiero przed nami.

Prawdziwą perełką gminy Bystrzyca Kłodzka jest alpejska zabudowa Międzygórz, która daje nam wrażenie, że znajdujemy się gdzieś daleko w Austrii. W tyrolskich domkach najczęściej można też przenocować, a trzeba zaznaczyć, że nocleg w takich okolicznościach to bardzo przyjemna rzecz! W Międzygórzu znajduje się też inna znana atrakcja - Wodospad Wilczki, najwyższy w Masywie Śnieżnika i drugi najwyższy w całych Sudetach wodospad górski. Spadająca z wysokości 22 metrów rzeka tworzy bajkowy klimat: szum wody, zieleń, cisza i przepiękne widoki z tarasów ułożonych wokół wodospadu pozwolą

zrelaksować się i zapomnieć o wszystkich troskach. Co jeszcze ciekawego jest w okolicy? Z pewnością zaliczymy tu Górę Igliczną, która przyciąga turystów i pielgrzymów ze względu na obecność figury Matki Bożej Śnieżnej, z którą wiąże się ciekawa historia. Jaka? To musicie odkryć już sami!

No dobrze, czas więc na wędrówkę w wyższe partie. Góry Bystrzyckie są piękne, a szczytem, który na pewno musi się znaleźć na naszej liście „do zdobycia” jest Jagodna (977 m n.p.m.). Tam też skorzystać można z otwartej rok temu wieży widokowej. Po drodze warto zajrzeć do Schroniska Jagodna. Nie bez powodu turyści twierdzą, że to jedno z najlepszych schronisk w Polsce! Na miejscu możemy odpocząć, uzupełnić kalorie i ruszyć dalej.

Ząbkowice Śląskie nie przez przypadek nazywane są Miastem Krzywej Wieży i Miastem Frankenstein - to tu znajduje się jedyna taka, wyjątkowa Krzywa Wieża i właśnie w tym miasteczku swoje korzenie ma straszna historia o Frankensteinie.



Krzywa Wieża to najwyższa i najbardziej krzywa wieża w Polsce, druga w Europie. Na jej szczyt prowadzi 139 schodów, a odchylenie od pionu wynosi 2,14 metra. Ma aż 34 metry wysokości,



Strasznie piękne miasto, czyli Ząbkowice Śląskie

co odpowiada dziesięciopiętrowemu budynkowi. Z korony wieży podziwiać można widoki na Ząbkowice i okolice, a co roku w lipcu wieża obchodzi swoje święto - Dni i Noce Krzywej Wieży.

Dni i Noce Krzywej Wieży

Tegoroczna edycja Dni i Nocy Krzywej Wieży 2022 odbędzie się w dniach 8-9 lipca. Święto powróci po 2 latach przerwy spowodowanej pandemią. Na te dni zaplanowano mnóstwo atrakcji dla dzieci i dorosłych oraz koncerty gwiazd polskiej sceny muzycznej: Maryli Rodowicz, Róży Europy, Smolastego, Palucha, Poparzeni Kawą Trzy i 1.8 L. Zapiszcie tę datę w kalendarzu!

Ale co z tym Frankensteinem?

Ząbkowice Śląskie od średniowiecza aż do 1946 roku nosiły nazwę Frankenstein.

Wszystko zaczęło się jednak wcześniej, od ząbkowickich grabarzy, którzy w 1606 roku wywołali epidemię dżumy

pochłaniającą wiele tysięcy istnień ludzkich. Dwieście lat później Mary Shelley tworzy postać szalonego naukowca, który powołuje do życia przedziwnego stwora. Co skłoniło pisarkę do tego, aby głównemu bohaterowi nadać imię Frankenstein? Odpowiedzi znajdziecie w podziemiach ząbkowickiego muzeum, w których ulokowane jest mroczne laboratorium doktora Frankenstein.

Izba Pamiątek Regionalnych

Inną atrakcją, którą warto odwiedzić spacerując po Ząbkowicach jest Izba Pamiątek Regionalnych zlokalizowana w najstarszym obiekcie mieszkalnym w mieście - Dworze Rycerza Kauffunga. Kilkanaście sal wystawowych prezentują niezliczoną ilość przedmiotów związanych z codziennym życiem mieszkańców ziemi ząbkowickiej. Znajdziemy tam ręcznie malowane meble śląskie, aż do współczesnych acz zapomnianych sprzętów codziennego użytku. Po obejrzeniu centrum miasta możemy udać się dalej...

Zamek

Dalej znajdziemy ząbkowicki Zamek, który przypomina o 700-letniej, bogatej historii miasteczka. Obecny, renesansowy budynek został wzniesiony w latach 1522-1532 na miejscu gotyckiego zamku obronnego, który w połowie XV wieku został zniszczony. Ząbkowicki zamek to pierwsza na Śląsku budowla mieszkalno-obronna nosząca cechy renesansu. Stał się on z czasem niepotrzebnym przybytkiem, który dla potomków ostatniego władcy Księstwa Ziębickiego Karola I był jedynie przedmiotem zastawów. Poważnie zniszczony podczas wojny trzydziestoletniej, licznych oblężeniach i szturmach, dziś odzyskuje dawny blask dzięki remontom, które już wkrótce umożliwią ponowne zwiedzanie zamku.

To co, wpadniecie?

To najważniejsze, ale nie wszystkie atrakcje Ząbkowic Śląskich. Ziemia Ząbkowicka i sąsiednia Ziemia Kłodzka to skarbnica ciekawych miejsc. Kilka kilometrów dalej znajdziemy największą górska twierdzę w Europie - Twierdzę Srebrna Góra, czy też Bardo, słynące ze spływów pontonowych malowniczą doliną Nysy Kłodzkiej (o których piszemy na stronie 10. Ząbkowice z pewnością mogą posłużyć jako baza wypadowa w dalsze wędrówki po południowej części województwa dolnośląskiego. To co, wpadniecie?

W samym sercu Karkonoszy, w miejscowości Przesieka, na wysokości 600 m n.p.m. znajduje się kusząca różnorodnymi atrakcjami Mała Japonia – Ogród Japoński Siruwia. Ta wyjątkowa atrakcja turystyczna jest stworzona z myślą o rodzinach z dziećmi, a edukacyjno-zabawowy charakter tej przestrzeni przyciąga rodziców ze swoimi pociechami m.in. z Polski, Niemiec i Czech. Dzieci na świeżym powietrzu mogą się bawić, uczestniczyć w warsztatach oraz uczyć się ciekawych rzeczy o kulturze odległego Kraju Kwitnącej Wiśni. Rodzice mogą zwiedzać i wypoczywać wśród zachwycającej przyrody oraz w specjalnej „strefie chillout”.



MAŁA JAPONIA
OGRÓD JAPONSKI SIRUWIA

Rodzinny Park Japoński w sercu Karkonoszy!

Część edukacyjną Małej Japonii tworzy wiele atrakcji ciekawych zarówno dla dorosłych jak i dla dzieci. Wszystkie z nich można zwiedzać z przewodnikiem w cenie biletu. To niecodzienna okazja do zapoznania się z kulturą i zwyczajami Japonii. Muzeum „Samuraj” - Rycerz dawnej Japonii” posiada jedną z największych w Polsce kolekcji zbroi japońskich, a jednym z najważniejszych eksponatów jest 800-letni miecz Tachi z epoki Kamakura. Dodatkową atrakcją jest Art Museum Bonsai- stworzona dla i przez koneserów sztuki ogrodowej - unikalna kolekcja fascynujących drzewek bonsai, z których niektóre zostały sprowadzone prosto z Kraju Kwitnącej Wiśni i liczą ponad 100 lat. Miłośnicy japońskich klimatów oraz dzieci będą zachwycone Wystawą Lalek Japońskich, na której można podziwiać wyjątkowe laleczki w różnych stylach i z różnych epok. Lalki japońskie nihon ningyō są integralną częścią japońskiej kultury i mistyki. Podarowane w dzieciństwie towarzyszą Japończykom przez całe życie jako amulety chroniące przed złymi mocami, jako przedmioty magiczne związane ze światem duchowym. Po zwiedzaniu można odpocząć w kawiarence, w której jest mnóstwo słodczych, napojów i pamiątek prosto z Japonii.

Inną ciekawą i aktywną formę relaksu jest udział w warsztatach japońskich, które polegają na malowaniu figurek szczęścia: maneki neko oraz darumy. Warsztaty dla dzieci i młodzieży odbywają się w specjalnym pawilonie, a ich tematyka wyróżnia się na tle propozycji innych atrakcji turystycznych w okolicy.

W weekend 4-5 czerwca Mała Japonia, z okazji Kodomo-no Hi - Japońskiego Dnia Dziecka, zamieni się w raj dla dzieci. Główną atrakcją KODOMO-NO HI będzie się premiera widowiska pod tytułem BAŚNIE JAPONII O SMOKACH.



Motywnym przewodnim bajek będą japońskie smoki – poczciwe, sympatyczne i pomocne ludziom stworzenia. „Baśnie Japonii o smokach” to widowisko interaktywne – bez sztywnego scenariusza - zapraszające dzieci i dorosłych do żywiołowych reakcji, zadawania pytań i dopowiadania zdań. Spektakl uatrakcyjni efekty specjalne: iskry, ognie, dymy oraz animacje laserowe! Widowiska dla dzieci odbędą się w sobotę i niedzielę: 4 i 5 CZERWCA w godzinach: 12:00; 14:00; 16:00; 18:00! Baśnie Japonii o Smokach będą powtarzane regularnie co drugi wakacyjny weekend: 9-10 lipca, 23-24 lipca, 6-7 sierpnia i 20-21 sierpnia.

W Japoński Dzień Dziecka po Małej Japonii będzie się przechadzała maskotka-samuraj, która rozdawać będzie dzieciom słodkie niespodzianki w postaci zielonych lodów matcha oraz japońskich ciasteczek dorayaki. Park Zabaw dla dzieci będzie ozdobiony kolorowymi chorągwiemi z karpami, które w Japonii symbolizują siłę woli i odwagę w stawianiu czoła przeciwnościom. Park Zabaw Małej Japonii to ponad dziesięciometrowe zjeżdźalnie, linowe wieże wspinaczkowe i gigantyczna piaskownica. Stworzona w tym miejscu „strefa chillout” zapewni dzieciom i rodzicom komfortowe warunki do wypoczynku i relaksu.

Wśród atrakcji Kodomo-No Hi nie zabraknie także wielu niespodzianek, które będą się odbywały właśnie w nowo



otwartej „strefie chillout” przy Parku Zabaw. Teren przy zjeżdźalniach i wieżach wspinaczkowych uzupełnią leżaki, pufy i parasole. Przy Parku Zabaw będzie również otwarty specjalny pawilon warsztatowy ze sklepikiem oraz stoisko z deserami lodowymi. W pawilonie warsztatowym nasi najmłodszy Goście będą mogli skorzystać z bezpłatnych warsztatów origami, które przygotowaliśmy z okazji Dnia Dziecka.

Oprócz standardowego zwiedzania Małej Japonii w letnie weekendy czekać będą na gości atrakcje specjalne, które zaciekawia dorosłych oraz dzieci. „Bitwa Epok Samurajowie kontra Mongołowie” zapewni wszystkim widzom sporo emocji. Premiera tego widowiska odbędzie się w długi czerwcowy weekend 16-19 czerwca. Oparte na faktach historycznych opowieści przeniosą widzów w XIII wiek i pokażą walki samurajów oraz ich obronę przed potężnym najazdem rządnej krwi armii mongolskiej. Dramatyczny przebieg działań wojennych będzie kanwą przygotowanych inscenizacji oraz pokazów walk wojowników japońskich. Bitwy Epok „Samurajowie kontra Mongołowie” będzie można oglądać także w weekendy: 2-3 lipca, 16-17 lipca, 30-31 lipca oraz 13, 14 i 15 sierpnia.

Pamiętajcie o tym, że Mała Japonia to nie tylko najwyższy położony ogród japoński w Polsce, ale także przyjazne miejsce dla rodzin z dziećmi oraz świetna baza wypadowa na dalsze wycieczki



po Karkonoszach. Dojazd do Karpacza to jedynie 15 minut samochodem, blisko znajduje się też Szklarska Poręba i Jelenia Góra, stolica Karkonoszy. Więc jeśli planujesz urlop właśnie w górach na Dolnym Śląsku, najwyraźniej mamy kolejny „must have” do dopisania na Waszą listę!

Najmłodszy będą mieli okazję wyszaleć się za wszystkie czasy w Parku Zabaw wypełnionym świeżutkim piaskiem. To warzystwo lasu pozwoli na odpoczynek w cieniu drzew i poodychanie świeżym powietrzem – słowem, czeka Was prawdziwy chillout. A jeśli martwicie się, czy zdążycie skorzystać z każdej atrakcji to spokojnie - bilet do Małej Japonii jest całodzienny. A to oznacza tylko jedno - cały dzień dobrej, rodzinnej zabawy! Wpadnijcie do Małej Japonii - wpadnijcie do serca Karkonoszy!

MAŁA JAPONIA -
OGRÓD JAPONSKI SIRUWIA
ul. Brzozowe Wzgórze 8B.
58-562 Przesieka
+48 509 843 069, 509 789 426
www.malajaponia.pl

Radków znajduje się w samym sercu Gór Stołowych – jednego z najciekawszych pasm górskich w Polsce. Na pewno kojarzycie je z fantastycznych skał w przeróżnych kształtach, które miały okazję być planem filmowym dla wielu produkcji, jak np. **Opowieści z Narnii**. Ogromne skały, przez które czasem trzeba przeciskać się na czworaka albo z wciągniętym brzuchem. Jednak **Radków to nie tylko skały**. Przedstawiamy 7 powodów, dla których warto odwiedzić gminę Radków!

1. Szczeliniec Wielki

Tu nie będzie zdziwienia. W znajdującym się na terenie gminy Radków Karłowie znajduje swój początek najchętniej uczęszczana trasa, prowadząca na najwyższy szczyt Gór Stołowych - Szczeliniec Wielki. Na Szczeliniec wiedzie 665 kamiennych schodów, dookoła których czekają zdumiewające widoki! Skały układają się w rozmaite kształty - najbardziej znanymi obiektami są np. Małpolud, Kwoka, Wielbłąd czy Słoń. Wszystko jednak zależy od naszej wyobraźni, której dorośli mogą dzieciom pozazdrościć - w skałach dostrzec można wtedy o wiele więcej!

2. Błędne Skały, Skalne Grzyby i Białe Skały

Znajdujące się na polsko-czeskim pograniczu Błędne Skały z wydrążonymi w kamieniu korytarzami, tunelami i labiryntami skalnymi robią prawdziwą furorę wśród dorosłych i dzieci. Przeciskanie się przez wąskie szczeliny to ogromna frajda! Podczas spaceru między skałami, przeciskając się przez szczeliny (czasem nawet na kolanach!) uruchamiamy też swoją wyobraźnię - w skałach można zauważyć przeróżne kształty i postaci. Również nazwy rozrzuconych na powierzchni 21 hektarów bloków skalnych nawiązują do ich kształtów. I tak podczas



7 powodów, dla których warto odwiedzić gminę Radków

pokonywania labiryntów możemy natrafić na grzyby, stoły, tunele, kurse stopki czy czaszki. Na terenie Parku Narodowego Gór Stołowych znajdują się też kolejne formacje skalne - Skalne Grzyby, wyrzeźbione przez samą naturę. Na podium w starciu o najciekawsze krajobrazowo miejsca gminy Radków stoją też Białe Skały, czyli stworzone z piaskowca 20-30 metrowe formacje porożniane głębokimi wąwozami i rozpadlinami.

3. Trasy rowerowe

W gminie Radków wytyczono osiem tras o różnym stopniu trudności i różnej długości w taki sposób, aby każdy znalazł coś dla siebie. Prowadzą one przez największe atrakcje gminy, takie jak Zalew Radkowski, Bazylika w Wambierzycach, taras widokowy na Górze Guzowatej, Pałac Sarny, Zamek Kapitanowo, wieżę widokową na Suszynie i mniejsze, ale nie mniej urocze miejscowości gminy takie jak Raszków, Tłumaczów,

Ścinawka Średnia i Ścinawka Dolna oraz miejscowości po czeskiej stronie granicy. Podróż między łąkami, pagórkami, w otoczeniu Gór Stołowych, czystego powietrza architektonicznych perełek będzie niezapomnianym przeżyciem. Na Rynku w Radkowie dostępna jest wypożyczalnia rowerów, która przyda się, jeśli nie planujesz zabrać własnego.

4. Zalew Radkowski z plażą i kąpieliskiem

Pierwszym ciekawym punktem widokowym w Radkowie jest taras na Górze Guzowatej. Znajduje się tuż przy Zalewie, na wysokości 450 m n.p.m. i można dojść do niego znad zalewu w ok. 15 minut. Taras serwuje widoki na Radkowskie Skały, kamieniołom w Radkowie, Szczeliniec Wielki, Zalew Radkowski, Białą Skałę czy Szpicel oraz góry po czeskiej stronie granicy - Bromovskie Steny. Przy tarasie znajdują się drewniane ławy i stoły, a także stojaki rowerowe, więc to kolejny punkt, w który można dotrzeć rowerem.

Inny punkt widokowy znajduje się na wieży Suszynka w Suszynie. Na jej szczyt prowadzi 140 schodów, po pokonaniu których ujrzemy widoki na Góry Stołowe, Bromovskie Steny, Górę Św. Anny, Góry Bardzkie, Orlickie, Sowie czy Masyw Śnieżnika.

6. Wambierzyce

Utarło się, że Wambierzyce to takie śląskie Jeruzalem. Wszystko za sprawą okazałej bazyliki z 1720 roku. Poza religijnymi, warto zwrócić uwagę na jej architektoniczne walory - do wzorowanej na jerozolimskiej świątyni Salomona bazyliki prowadzi 56 stopni, po pokonaniu

których ujrzemy bogato zdobioną elewację z 1400 punktami świetlnymi, tworzącymi niesamowitą iluminację, a w środku - liczne krzyżanki, ołtarze i rzeźby. W Wambierzycach znajduje się również najstarsza i jedna z najbardziej znanych w Polsce ruchoma szopka.

7. Wydarzenia w gminie Radków

Jeśli jeszcze kogoś nie przekonało bogactwo przyrodniczych i architektonicznych ciekawostek w gminie Radków, to informujemy, że na jej terenie przez cały rok dzieje się sporo ciekawych wydarzeń! W najbliższym czasie będą to:

- Dzień Dziecka w Ratnie Górnym (4 czerwca 2022r.)
- Zakończenie obchodów roku Ignaza Reimanna (17 czerwca godz. 15:00 - 19 czerwca godz. 15:00, Bazylika w Wambierzycach)
- Przegląd Orkiestr Mundurowych i Big-Bandów (18 czerwca godz. 12:00 - 20:30, Rynek w Radkowie)
- Koncert Pauliny Królak (23.06.2022r., Rynek w Radkowie)
- II Międzynarodowy Konkurs Modeli Kartonowych i Plastikowych 2022 (1 lipca godz. 15:00 - 3 lipca godz. 14:00, Hala Sportowa w Ścinawce Średniej, ul. Sikorskiego 34).

To oczywiście najważniejsze, ale nie wszystkie atrakcje w Radkowie i najbliższych okolicach. Na liście powinny znaleźć się też chociażby Ruiny Fortu Karola koło Karłowa, Park Dinozaurów w Karłowie, Droga Stu Zakrętów między Radkowem a Karłowem, wodospad Pośny czy zamki - Sarny i Kapitanowo albo ruiny zamku w Ratnie Dolnym. Mnogość radkowskich atrakcji pozwoli na zaplanowanie tutaj nawet kilkudniowego urlopu. To co, wpadniecie?



Jeśli kiedykolwiek obła Ci się o uszy nazwa „Pogórze Kaczawskie”, to pierwszym skojarzeniem, jakie powinno Ci się nasunąć w związku z Pogórzem Kaczawskim jest Kraina Wygasłych Wulkanów. Jej stolicą jest Złotoryja, uważana również za stolicę polskiego złota i najstarsze pod względem historyczno-prawnym miasto w Polsce.

Historię Złotoryi możesz zgłębić w istniejącym już od 45 lat Muzeum Złota, które za siedzibę obrało zabytkowy, XVII-wieczny budynek. Jednak prawdziwie i dosłownie „zglobienie” wiedzy czeka Cię w dawnej Kopalni Złota „Aurelia”, od której właściwie „złota historia” Złotoryi się zaczęła. Kopalnia dziś przygotowana jest na turystów, którzy przemierzając 100-metrową trasę mogą poznać tajniki wydobywania złota w Złotoryi. Mimo, że właściwie mamy już lato pamiętajcie o odpowiednim ubraniu! Pod ziemią panuje wilgoć i około 8 stopni Celsjusza!

Na terenie wokół Kopalni dostępne są zadaszone pomieszczenie z ławeczkami, stołem, mурowany grill, w którym można upiec kielbaski, plac zabaw dla dzieci ze zjeżdżalnią i huśtawkami, a tuż pod Kopalnią znajduje się mурowana niecka, która służy do płukania złota. Jeśli więc planujesz przyjazd z rodziną - dzieci również nie będą się nudzić!

Ale co z tymi wulkanami?

Pewnie część z Was słysząc, że na Dolnym Śląsku istnieją wulkany, popuka się w głowę. Jednak to zupełna prawda! Zgoda – nie chodzi tu o wulkany, których wybuchy dziś możemy oglądać w telewizji, a o wygasłe wulkany, które wybuchły wiele milionów lat temu. Powróćmy do tego, że miasto Złotoryja położone jest na skraju Parku Krajobrazowego Krainy Wygasłych Wulkanów. Na jego terenie znajduje się aż pięć rezerwatów przyrody! Co więc można tu zobaczyć?

Obowiązkowym punktem wydaje się być odwiedzenie Ostrzycy Proboszczowskiej, nazywanej dolnośląską Fudzią, a także Wilczej Góry (nazywanej przez mieszkańców Wilkołakiem), którą widać często na zdjęciach krajobrazowych i zdjęciach pokazujących Złotoryję z lotu ptaka. Oba wzgórza to właśnie wygasłe wulkany. Wilkołak dziś jest już nieczynnym kamieniołomem. Dojście do Wilkołaka ze Złotoryi zajmuje ok. pół godziny. Geologiczne procesy, które przed wieloma laty miały tu miejsce, przyniosły skutek w postaci charakterystycznych kominów wulkanicznych, które dziś porośnięte są już gęstymi drzewami. To właśnie Ostrzyca czy Wilcza Góra przypominają nam o tym.

Innym wytworem matki natury są Organy Wielisławskie, utworzone przez wylewającą się lawę, która po zastygnięciu pozostała w formie bazaltowych

Wulkany na Dolnym Śląsku? Ależ oczywiście!



ścian czy wąwozy czy (postawione już przez człowieka) wieże widokowe.

Na obrzeżach Złotoryi znajdują się też inne atrakcje: Krucze Skały i Wiszące Tory nad rzeką Kaczawą. Krucze Skały znajdują się we wsi Jerzmanice-Zdrój i są w rzeczywistości piaskowcowymi formami geologicznymi, powstałymi około 91-98 miliona lat temu. Wokół Kruczych Skał utworzono szereg alejek spacerowych i kamienne oraz żeliwne schody, którymi możemy wędrować, podziwiając krajobrazy. Krucze Skały są doceniane nie tylko przez amatorów pieszych wędrówek, ale i przez miłośników wspinaczki. Rysy skalne na Kruczych Skałach uznawane są za najdłuższe i najpiękniejsze (całkiem obiektywnie!) rysy w Polsce. U podnóża skał znajduje się małe wejście do kaplicy, będącej pozostałością po uzdrowiskowych czasach Jerzmanic-Zdrój. Z tego miejsca czerpano wodę źródlaną - źródłem to nazwane jest źródłem św. Jadwigi. W sąsiedztwie Kruczych Skał znajdują się wspomniane wcześniej Wiszące Tory Kolejowe, łączące niegdyś Złotoryję i Lwówek. Tory wybudowano nad rzeką Kaczawą. Z czasem jednak wskutek wymywania przez nurt rzeki, nasyp podtrzymujący konstrukcję torów uległ zniszczeniu, a to, co zostało, nazwano wiszącymi torami. Wstęp na tory stwarza zagrożenie, dlatego podziwiać należy je z bezpiecznej odległości.

Nieco dalej znajduje się Zamek Grodziec wybudowany na szczycie kolejnego już wygasłego wulkanu w Krainie Wygasłych Wulkanów, który należy do najciekawszych średniowiecznych budowli w okolicy!

Rowerem po okolicach Złotoryi

Wszystkie wymienione atrakcje (no, może poza oddalonym o niemal 20 km Zamkiem Grodziec) to miejsca, w które jechanie samochodem odejmuje połowę frajdy. Z tego powodu przygotowano zostały trasy rowerowe, które doprowadzą Cię w te malownicze miejsca. Do Złotoryi możesz przyjechać z własnym rowerem albo wypożyczyć rower miejski. Robiąc wycieczkę po centrum miasta obowiązkowe punkty to:

- złotoryjska starówka z zabytkowymi kamieniczkami
- kościół NMP - jeden z najstarszych na Dolnym Śląsku
- Baszta Kowalska, pełniąca aktualnie rolę wieży widokowej
- Muzeum Złota i Kopalnia Złota.

Złotoryja skrywa w sobie dużo więcej tajemnic niż te, o których właśnie przeczytałeś. Nie chcemy jednak zdradzać ich wszystkich – żeby je odkryć musisz tu być. Tu, w sercu Krainy Wygasłych Wulkanów. Dodatkowo wspomnimy, że w sierpniu tego roku w Złotoryi mają odbyć się Mistrzostwa Świata w Płukaniu Złota. Ale o tym w następnym numerze!

Jak to się stało, że w Karkonoszach zaczęło się życie? Kto rządził Karkonoszami, kiedy jeszcze nie wymyślono zasad polityki? Jak wyglądały Karkonosze tysiące lat temu? Odpowiedzi na te pytania próżno szukać w internecie czy książkach. Ale można je znaleźć w GIGANTEI, czyli Karkonoskim Parku Ducha Gór w Piechowicach / os. Pakoszów.

Nie trzeba być wróżbitą, żeby przewidzieć, że część z Was na urlopowy kierunek wybierze Karkonosze. To najpopularniejsze góry na Dolnym Śląsku, które każdego roku przyciągają masę turystów. Same w sobie góry oczywiście są ciekawe – przemierzanie górskich szlaków i zdobywanie kolejnych szczytów przynosi nie lada satysfakcję. Jednak góry to coś więcej - to historia, która tworzyła się tu przez miliony lat. O tej historii (z przymrużeniem oka) będziecie mogli dowiedzieć się w GIGANTEI.

W bliżej nieokreślonych czasach w Karkonoszach żył szalony chemik Olo, potomek karkonoskich zielarzy. W wyniku wielu eksperymentów wynalazł formułę, pozwalającą powiększać żywe organizmy. Kiedy o fakcie tym dowiedzieli się zły ludzie, którzy mieli w planach zawładnąć światem, wysłano specjalnych agentów. Agenci mieli zdobyć tajemniczą recepturę, nad którą pracował Olo. Czy udało im się to zrobić? Tego nie zdradzimy!

GIGANTEI, czyli Karkonoski Park Ducha Gór jest miejscem rodzinnej



rozrywki, w którym rzeczywistość przenika się z fantazją tworząc jedyny w swoim rodzaju park zawierający zarówno

elementy edukacyjne, jak i rozrywkowe. Przekraczając bramę wejściową znajdziecie się w krainie ducha gór Karkonosza,

który poprowadzi Was przez piękne szlaki górskie. Dzieci natomiast poczują się jak prawdziwi odkrywcy! Zdobywając kolejną „góre” będą poznawać wspaniałe postaci strażników i schwytanych przez nich olbrzymich owadów. O jakie owady chodzi? Tego dowiecie się na miejscu! Dodatkowo w GIGANTEI czeka na Was gra terenowa GIGAPRZYGODA, dzięki której wiele edukacyjnych treści na długo zostanie w waszej pamięci, i której rozwiązanie pozwoli każdemu dziecku zdobyć medal „Odkrywcy GIGANTEI”.

Od 2020 roku GIGANTEI to miejsce certyfikowane Karkonoską Marką Lokalną Skarby Ducha Gór!

Mamy nadzieję, że przekonaliśmy Was do wizyty w GIGANTEI i właśnie zapisujecie je na listę urlopowych miejsc do odwiedzenia. Do zobaczenia w Karkonoszach!

www.gigantei.pl



Coraz cieplejsze wiosenno-letnie weekendy na Dolnym Śląsku można spędzić na wiele sposobów, ale chyba nikt nie zaprzeczy, że jednym z przyjemniejszych jest spędzanie ich na świeżym powietrzu. A jeśli świeże powietrze znajduje się akurat w prastarej, porośniętej zielenią dolinie rzecznej i jeśli akurat siedzimy na pontonie, to chyba właśnie znaleźliśmy przepis doskonały na udany weekend.

Ziemia Kłodzka na Dolnym Śląsku to jeden z ciekawszych regionów jeśli chodzi o możliwości zwiedzania i spędzania wolnego czasu. Bliskość gór to jedno, jednak nie zapominajmy, że mamy tu też malownicze rzeki. Wśród nich jest Nysa Kłodzka, przepływająca również przez miejscowości Ławica i Bardo. I o ile prawie każda rzeka sama w sobie jest już przyjemnym miejscem na relaks, o tyle musimy wspomnieć, że akurat Nysa Kłodzka ma w sobie szczególny urok. To dzięki temu powstała tu przystań pontonowa Ski-Raft, która organizuje spływy pontonowe i kajakowe właśnie doliną Nysy Kłodzkiej.

Spływ zaczyna się w Ławicy – niewielkiej miejscowości oddalonej od Barda o jakieś 10 km.



Odcinek, który trzeba przepłynąć do stacji końcowej w Bardzie zagwarantuje nam ciszę, mnóstwo zieleni, a i nierzadko spotkamy po drodze dzikie zwierzęta! Spływ można wykonać na kajaku oraz na pontonie (opcja bezpieczniejsza i mieszcząca większą ilość osób), a do pokonania mamy pięć meandrów Nysy Kłodzkiej. Na spływ możemy zabrać grupę przyjaciół albo rodzinę - to bezpieczna rozrywka także dla dzieci (a nawet dla psów, które również mogą uczestniczyć w spływie!).

Czas, w jakim pokonamy ten odcinek rzeki zależy od ilości wody, nurtu i kondycji uczestników - wiosłowanie pochłonie nieco energii! Jednak i na to istnieje proste rozwiązanie, bo spalone kalorie uzupełnić możemy w smażalni przy przystani Ski-Raft, która serwuje

m.in. pysznego kłodzkiego pstrąga. Po wszystkim pracownicy Ski-Raftu odwiożą nas z powrotem do Ławicy, jednak należy wspomnieć, że nie musimy tak szybko kończyć naszej wyprawy.

W Bardzie istnieją dodatkowe atrakcje, które można zobaczyć, jeśli tylko mamy jeszcze trochę sił). Opcją dla tych, którzy zaoszczędzili energię podczas spływu jest wejście na obryw skalny, który serwuje przepiękne widoki na Bardo i okolice, natomiast ci, którzy nie będą mieć sił na tę 20-minutową wspinaczkę, mogą udać się na spacer po centrum Barda. Zabudowa Barda przypomina klimatem włoskie miasteczka - sanktuarium, klimatyczne uliczki, a także zespół oryginalnych kaplic różańcowych wprawiają nas w zachwyt.



No dobrze – teraz już możemy wracać do bazy. Czy to jednak oznacza koniec przygody?

Absolutnie nie, bo Ławica serwuje nam dodatkowe atrakcje, czyli grę przygodową w Folwarku Szyfrów. Stary Folwark, który stoi tuż obok tutejszego Pałacu pamięta kawał historii tej krainy. W poszczególnych pomieszczeniach folwarcznych czekają na nas zadania logiczne i manualne, które rozwiążemy drużynowo. Uwaga! Liczy się tutaj logiczne myślenie i umiejętność pracy w grupie. Jesteście gotowi podjąć wyzwanie?

Już niedługo termometry za oknem pokazywać będą typowo wakacyjne wartości. Dlatego mamy kilka sposobów na to, aby chociaż na jakiś czas uciec przed gorącem. A nie ma na to lepszego miejsca niż wilgotne, ciemne podziemia! Takimi właśnie jest Kopalnia Złota w Złotym Stoku.

Z definicji jest to właśnie kopalnia, jednak w praktyce mowa tu o całodziennym ośrodku z mnóstwem atrakcji dla małych i dużych. Zaczniemy od dawnych sztolni, w których niegdyś wydobywano złoto i przez które przeprowadzi nas przewodnik, przybliżający swoją barwną, pełną humoru opowieścią historię tego miejsca. Oprócz ciekawostek wypływających z ust przewodnika (wspominamy o nim tyle właśnie dlatego, że to on uczyni naszą wyprawę szalenie ciekawą!) czeka nas zjazd jedyną w Polsce podziemną zjeżdżalnią, przejazd prawdziwą, górniczą kolejką podziemną, a przy odrobinie szczęścia nasze twarze muszą spadać z podziemnego wodospadu woda. Tak, dobrze widzicie. Podziemny wodospad!

Inną atrakcją na terenie kompleksu w Złotym Stoku jest pokryta pomarańczowo-żółtą ochrą Sztolnia Ochrowa oraz Średniowieczna Osada Górnicza, w której samemu można wprawić

Uciekając przed palącym słońcem do Kopalni Złota



w ruch potężne, 3-tonowe młyńskie koło deptakowe lub 15-metrowy kierat. Ponadto osadę zamieszkuje kozy, które skupiają uwagę dzieci, ustawiających się do głaskania zwierząt. Na terenie Osady dodatkowo będzie można

złożyć wizytę w Sali Tortur i Izbie Kata, który przypomni nam m.in. podział ludzi, czyli, że "ludzi dzielimy na głowę i tułowie". Atrakcją, która przypadnie do gustu szczególnie dzieciom jest Ścieżka Strachu.

Oprócz tego na turystów przybywających do kompleksu w Złotym Stoku czeka podziemne Muzeum Przestróg, Uwag i Apeli stworzone przez mieszkańców i turystów dostarczających tabliczki pochodzące z zakładów pracy na terenie Dolnego Śląska i całej Polski, głoszących ważne hasła związane z przepisami BHP (np. TOWAR MACANY NALEŻY DO MACANTA, ROLNIKU! NIE MYJ JAJ PRZED SKUPEM, MATKO! NIE ŻAŁUJ DZIECKU CUKRU). Dodatkowo po zwiedzaniu złotostockich podziemi skorzystać można z dodatkowych atrakcji jak płukanie złota czy wybijanie monet.

Ostatnią zachętą, która może przełożyć w podjęciu decyzji o złożeniu wizyty w Kopalni Złota w Złotym Stoku jest fakt, że w środku przez cały rok panuje stała temperatura ok. 7 stopni Celsjusza. Należy więc pamiętać o odpowiednim ubiorze, nawet latem. Przejście całej trasy trwa ok. 1,5 godziny, więc to wystarczający czas na odpoczęcie od upału!

Pamiętajcie, że na skorzystanie z wszystkich atrakcji dostępnych na terenie kompleksu w Złotym Stoku trzeba zarezerwować cały dzień. Tak zresztą brzmi hasło reklamowe Kopalni Złota - Cały Dzień Dobrej Zabawy. I my się pod tym hasłem podpisujemy!

Zapraszamy na najlepszego pstrąga na Ziemi Kłodzkiej! W malowniczo położonym Boguszynie czeka pyszna wędzona rybka, relaks nad wodą, a nawet nocleg w górskim domku! To tylko kilka minut drogi od centrum Kłodzka!

Wędkowanie to bez wątpienia jedno z najbardziej relaksujących hobby - obcowanie w otoczeniu często dzięki przyrody zawsze jest odpręża (no, może pod warunkiem, że akurat nie chce Cię zjeść cała chmara komarów). Wyobraź sobie piękny, słoneczny, letni dzień, mnóstwo zieleni, wodę i ciszę. I siebie pośród tych drzew, z wędką w ręku. Siedzisz nad czystym stawem. Po raz pierwszy nie musisz zostawiać dzieci w domu – możecie przyjechać tu razem. One zajmą się sobą w parku zabaw, w których dostępne są dmuchańce, statek piratów, mini tyrolka i piaskownica. To jednak nie wszystko - frajdę sprawi im również obcowanie ze zwierzętami z wiejskiej zagrody. Dzieciaki będą miały okazję pogłaskać i przyjrzeć się z bliska kozom, kurom, królikom czy owcom fryzyskim. A Ty dzierząc dumnie wędkę (własną lub wypożyczoną na miejscu) skupiasz się na wyłowieniu ryby, która potem wyładuje na Twoim talerzu.

Zbiorniki w Boguszynie zamieszkiwane są przez pstrągi, karpie, liny, amury,



Ryby nie tylko nad morzem

sumy, szczupaki, sandacze i jesiotry. Jest więc w czym wybierać! Żeby złowić którąś z ryb nie musisz być profesjonalistą. Gdy już uda Ci się złapać na haczyk jedną z nich, możesz usmażyć lub uwędzić ją na miejscu i delektować się ich smakiem. A wiercie nam na słowo - to według wielu najlepsza ryba w okolicy! Oprócz ryb złowionych własnoręcznie dostępne są też ryby morskie, które przypomną nam smak znad bałtyckich plaż.

Żeby tego było więcej, w specjalnym piecu opalanym drewnem każdego dnia wypiekany jest pyszny, chrupiący chleb na zakwasie, a także uraczyć się można swojskimi produktami takimi jak

mleko kozie, mleko owcze, sery i jaja od zwierząt mieszkających w zagrodzie.

A teraz dobra wiadomość! Po spędzeniu dnia w Złotym Pstrągu wcale nie musisz wracać do domu - do wynajęcia jest tutaj drewniany Domek Góralski, w którym do dyspozycji gości jest salonik z kominkiem, dwuosobowy rozkładany narożnik, łazienka z natryskiem, toaleta i balkon z widokiem na okolicę oraz dwuosobowa sypialnia z balkonem na piętrze. Domek jest do wynajęcia przez cały rok, choć to właśnie latem jest tu wyjątkowo przyjemnie.

Boguszyn może być Twoją bazą wypadową w inne zakątki Kotliny Kłodzkiej,

a także w góry. W pobliżu znajdują się całoroczne ośrodki w Czarnej Górze czy Zieleńcu, forty Owcza Góra i Twierdza Kłodzka, Park Narodowy Gór Stołowych ze słynnym Szczelińcem i znanymi wszystkim Błędnymi Skałami, czy też malownicze miasteczko Bardo lub Wambierzyce, nazywane śląskim Jeruzalem.

Jeśli planujesz urlop na Dolnym Śląsku to na Twojej liście nie może zabraknąć boguszyńskiego łowiska! To nie tylko miejsce, w którym dobrze zjesz, ale i w którym zapomnisz o zgiełku miasta i zatopisz się we wszechobecnej zieleni i ciszy. A ta czasem może być zbawienna!

Sezon na zwiedzanie atrakcji turystycznych został już oficjalnie otwarty, ale ciągle trapi nas inny temat – sezonu na dbanie o zdrowie. Oczywiście w ramach dbania o kondycję fizyczną uprawiamy sporty, jednak jak zadbać o zdrowie jeszcze lepiej?



Odpowiedź jest prosta – zdrowa żywność to drugi, obok aktywności fizycznej, klucz do zdrowego ciała. I taką żywność – świeżą, robioną



w domowych warunkach, bez ulepszcaczy, konserwantów i tony chemii, z własnoręcznie wyprodukowanych surowców można nabyć podczas organizowanych każdego miesiąca przy serowni Sery Lutomierskie z Gór Sowich Targów Zdrowej Żywności Prosto od Rolnika. Bo to właśnie tu, w Górach Sowich powstaje doskonały ser, który wpisał się już w tradycję tego regionu.

Targi Zdrowej Żywności Prosto od Rolnika odbywają się, tradycyjnie już, w każdą trzecią niedzielę miesiąca, czyli w najbliższym czasie będzie to 19 czerwca, 17 lipca i 21 sierpnia. Targi to idealna okazja by nabyć wszystkie wyroby produkowane bezpośrednio w gospodarstwie oraz dodatkowo – produkty pochodzące od innych,

lokalnych wytwórców. Produkty z serowni „Sery Lutomierskie z Gór Sowich” kupić można również on-line na www.serylutomierskie.pl. Spośród zakwasów, przecierów, syropów, soków, dżemów, powideł, masła, jogurtów, maślanek i przede wszystkim różnego rodzaju serów, na pewno każdy z Was znajdzie coś dla siebie. Targi to najbardziej pachnące i najbardziej zdrowe wydarzenie w okolicy!

Zdrowie i nowe doświadczenia

Jednak serownia to nie tylko targi. To również organizowane przez właścicielki Warsztaty Warzenia Sera na Wesoło. Od 28 czerwca do końca

sierpnia warsztaty organizowane będą codziennie od wtorku do soboty o godzinie 11.00 i godzinie 15.00. Warsztaty są doskonałą okazją do odbycia sentymentalnej podróży – w końcu mleko to tutejszy skarb, który przypomina smak dzieciństwa!

W trakcie warsztatów nauczymy się kolejnych etapów warzenia sera, tego jak wygląda praca w serowni, odbędziemy spacer po gospodarstwie, a na koniec czekać będzie poczęstunek na bazie wyrobów z gospodarstwa, czyli tradycyjne śniadanie u rolnika, złożone z wypiekanych na miejscu pieczywa, serów, masła czy maślanek wyrabianych w serowni oraz przetworów stworzonych z owoców z pobliskiego sadu.

W warsztatach uczestniczyć mogą grupy, osoby indywidualne i rodziny z dziećmi. Ta forma szczególnie radość sprawia seniorom i dzieciom, które bardzo angażują się w zajęcia,

Najpierw trzeba przygotować mleko, pokroić skrzep oraz ręcznie odciągnąć serwatkę po to, by na koniec osiągnąć efekt w postaci własnoręcznie uwarzonego sera. A to przecież prawdziwy powód do dumy!

Jeśli więc szukacie miejsca, w którym chcielibyście przeżyć na nowo swoje dzieciństwo, albo jeśli chcecie spróbować czegoś zupełnie nowego, przy okazji zaszczepiając w sobie miłość do dobrego i zdrowego jedzenia, to drzwi Serowni w Lutomerzu stoją otworem. Nie przegapcie tej okazji!

Przenieśmy się na Śląsk. Górny Śląsk, który dziś jest kojarzony głównie jako zagłębie węglowe. Część kopalni działa do dziś, jednak na Śląsku znajdziemy też nieczynne kopalnie, którym dziś nadano nowe życie. Życie turystyczne! Takim miejscem jest Kopalnia Guido w Zabrze – unikat w skali Europy, w którym czeka nie tylko zwykła wycieczka, ale i doświadczenie w postaci wcielenia się w postać górnika!



Mroki Kopalni

Kopalnia Guido z myślą o turystach zorganizowała kilka możliwości zwiedzania.

Pierwsza z nich to Mroki Kopalni, która funduje zwiedzanie w zupełnej ciszy, mroku (jedyne źródło światła to czołówka przy kasku!), bez zasięgu i bez wifi! Można się poczuć jak na czarnym szlaku turystycznym, długim na ponad 1,5 km, z tym, że nie w górach, a... 355 metrów



Stos atrakcji w jednym miejscu, czyli Kopalnia Guido w Zabrzu

pod ziemią. 355 metrów, czyli prawie 120 pięter w dół, pokonanych górnictwem windą (szolą). Na tej trasie dotrzesz do najsurowszych zakamarków kopalni, do których dostęp jeszcze niedawno mieli wyłącznie zawodowi górnicy.

Podziemny Spacer Górnicy

Na tej trasie, na poziomie 320 metrów pod ziemią poznasz warunki wydobycia węgla, zasady panujące pod ziemią i tradycje górnicze, a także przejedziesz odcinek trasy wyjątkową podwieszoną kolejką! To jedyna taka kolejka na świecie udostępniona dla turystów. Kolejka zawiezie Cię w rejon pracy dwóch kombajnów górniczych – z bliska będziesz mógł przyrzeć się jak pracują te potężne maszyny do urabiania skał i węgla.

Podziemna Szychta

A jeśli chcesz poczuć się jak prawdziwy górnik, uda się to na szychcie to w stroju sztygarskim, z pełnym ekwipunkiem (gumioki, hełm, lampa). Głęboko

pod ziemią będziesz musiał przeciskać się wąskimi przejściami, przenieść kilkudziesięciokilogramowy rurociąg, zamontować przenośnik taśmowy i wykonać inne, zlecone prace. Przekonasz się, że wysiłek w ciasnocie i zapyleniu kosztuje sporo sił!

Guido to...

- Najgłębiej położona trasa turystyczna w górnictwie węglowym w Polsce
- Najgłębiej położony Pub pod ziemią (320m)
- Przejazdka jedyną w swoim rodzaju elektryczną kolejką podwieszoną
- Zjazd autentyczną szolą górnictwem
- Współczesne kombajny i maszyny górnicze.

Dodatkowo z okazji Dnia Dziecka w dniach 1-6 czerwca w Kopalni odbędzie się Craftomania. Dzieciaki w tych dniach liczyć mogą na dobrą zabawę, ale i ciężką pracę – żeby odnaleźć ruchomą bramę kresu Podziemnego Królestwa Craftomani trzeba zdobyć odpowiedni

sprzęt, rozwiązać napotkane po drodze problemy, przejść przez pnącza podziemnego lasu, zmierzyć się z atakiem mobów, a nawet złamać kod, gwarantujący przejście do kolejnego poziomu.

To nie koniec atrakcji!

Kopalnia Guido to tylko jeden z kompleksów turystycznych w Zabrzu. Kolejnym obiektem jest Sztolnia Królowa Luiza, w której poznasz nie tylko podziemne królestwo maszyn, ale i odbędziesz podziemny spływ łodzią. To najdłuższy podziemny spływ w Polsce! Niemal dwugodzinna wyprawa to pięknie podświetlone korytarze, rosnące w ciemnościach rośliny, odgłosy kapiącej wody, skrzące się, potężne pokłady węgla i relaks w lekko kołyszącej się łódce.

To tylko niektóre atrakcje dostępne w Kopalni Guido i Sztolni Królowa Luiza. Więcej nie zdradzamy – musisz przeżyć to sam! Szczegóły na:

www.podziemnaprzygoda.pl

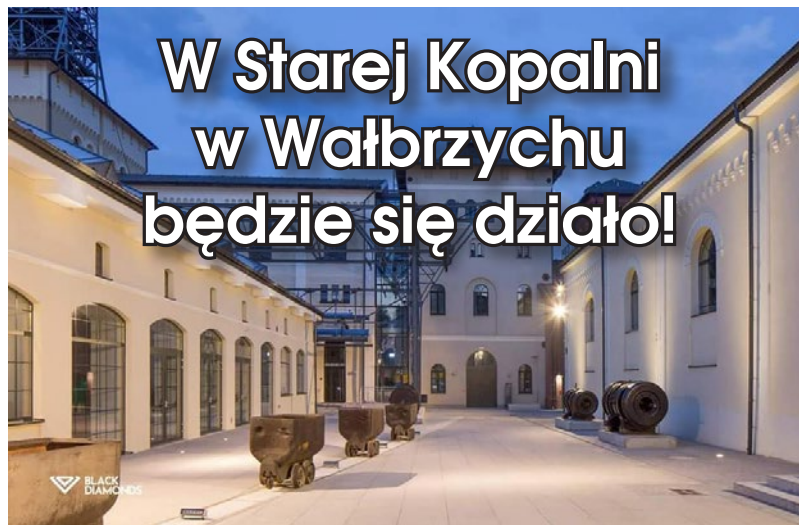
W dniach 3-5 czerwca 2022 r. Stara Kopalnia – Centrum Nauki i Sztuki w Wałbrzychu zamieni się w kopalnię motoryzacyjnych i muzycznych diamentów. Odbędzie się tam bowiem BLACK DIAMONDS FESTIVAL, czyli event muzyczno-motoryzacyjny.

Co czekać będzie na odwiedzających?

Na odwiedzających będą czekały koncerty połączone z wystawą samochodów egzotycznych, youngtimerów i wyselekcjonowanych projektów tuningowych. Zarówno miłośnicy największych artystów polskiej sceny hip-hopowej, jak i fani czterech kółek, którzy fascynują się motoryzacyjnymi „smaczkami”, powinni o tym wydarzeniu usłyszeć!

Black Diamonds Festival to pierwsza edycja wyjątkowego eventu. Dlaczego „wyjątkowego”?

Festiwal to połączenie wizji i fonii, czyli wystawy niespotykanych projektów motoryzacyjnych (przy wtórze rynku silników!) i koncertów znanych polskich artystów. To połączenie z pozoru dwóch różnych światów: muzyki i motoryzacji. Z pozoru - bo festiwal udowodni nam, że będą się one przenikać właściwie na każdym kroku.



Pierwszego dnia (piątek, 3 czerwca 2022 r.) na scenie pojawi się Pezet z live bandem, PRO8L3M, a także W.E.N.A. Każdy z artystów zagra pełnoprawny koncert na żywo, co zagwarantuje odwiedzającym niezwykle emocje.

Część wystawiennicza festiwalu

Druga część wydarzenia - część wystawiennicza będzie niepowtarzalną okazją do tego, żeby zachwycić się autami z okładek magazynów! Wystawa obejmie blisko 300 samochodów i zostanie podzielona na trzy strefy:

STREFA YOUNGTIMERÓW

Na placu pod Starą Kopalnią staną tzw. „nowe klasyki”, czyli zachowane

w stanie kolekcjonerskim, błyszczące i zadbane auta z lat 70., 80. i 90. ubiegłego stulecia.

STREFA TUNINGU

Dodatkowo pojawią się auta, które zostały ekstremalnie przebudowane, przez mocno zmodyfikowane karoserie, przez zawieszania czy układy wydechowe, po niecodzienne wnętrza.

STREFA EGZOTYKÓW

Będą to pojazdy, które do tej pory podziwiać można było jedynie na okładkach gazet, w telewizji czy Internecie.

Goście, którzy zdecydują się na zakup biletu VIP w sobotnią noc (4-5 czerwca 2022r.) wezmą udział w afterparty



w klimatach muzyki house, którą poprowadzi DJ NeeVald znany z festiwalu Sunrise. Kojarzyć go można także jako prezentera RMF Maxxx czy rezydenta topowych klubów na Ibizie.

Zapraszamy do Wałbrzycha już w dniach 3-5 czerwca 2022. Musicie tam być! Do zobaczenia! Bilety na to wydarzenie kupicie na www.black-diamonds.pl oraz na www.eventim.pl. Ceny zaczynają się już od 79 PLN!